



№ 50.

Warszawa, dn. 12 grudnia 1931 r.

Ogóln. zbioru № 505.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

TRESC NUMERU: Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Posiedzenie Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Z Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia. — Zmiany niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym. — W sprawie porozumienia kartelowego fabryk gwoździ i drutu. — Pomimo wszystko — gospodarka prywatna! — Wiadomości bieżące. — W sprawie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. — Warunki uczestnictwa firm zagranicznych na Ogólnozwiązkowej Wystawie Kolejnictwa w Z.S.R.R. — Ofiary na rzecz pomocy bezrobotnym. — Ceny. — Patenty.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W sobotę dn. 19 grudnia 1931 r. o godz. 17-ej w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta 4, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Zgromadzenia przez prezesa Rady oraz wybór przewodniczącego i sekretarza.
2. Zatwierdzenie protokołu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 14 czerwca r. b.
3. Krótkie sprawozdanie z działalności w r. 1931.
4. Plan działania na 1932 r.
5. Projekt budżetu na 1932 r.
6. Sprawy bieżące.
7. Zmiana statutu.
8. Wnioski członków, zgłoszone w myśl statutu.

Powyższe Zgromadzenie Walne na podstawie art. 34 Statutu Związku zwołane jest w jednym terminie i będzie prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

POSIEDZENIE RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W piątek dn. 18 grudnia r. b. o godzinie 18-ej w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta 4, odbędzie się posiedzenie Rady Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie protokołów posiedzeń z dn. 21. IX. i 13. X. r. b.
2. Sprawozdanie dyrekcji z działalności za wrzesień, październik i listopad r. b.
3. Stan finansowy na dzień 1 grudnia 1931 r.

4. Sprawy wnoszone na Nadzwyczajne Zgromadzenie Walne członków Związku w dn. 19 grudnia r. b.

5. Ukonstytuowanie się Rady i Zarządu: wybór prezesa, 3 wiceprezesów i 6 członków Zarządu.

6. Sprawozdanie członków Rady o stanie przemysłu metalowego w oddziałach i grupach zawodowych Związku.

7. Przedstawienie listy członków zalegających w opłacie składek i wniosek Zarządu o zawieszeniu członków zalegających.

8. Zmiana statutu Związku.

9. Sprawy bieżące.

10. Wnioski członków.

Członkowie Rady, którzy nie będą mogli przybyć na powyższe posiedzenie, proszeni są usilnie o zakomunikowanie pisemne informacji odnośnie p. 6, które są podstawą oświadczeń składanych rządowi i wiadomości ogłaszanych w prasie o stanie przemysłu metalowego.

Z NACZELNEGO KOMITETU DO SPRAW BEZROBOCIA.

Sekcja pracy Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia odbyła kilka konferencji w sprawie zwiększenia zatrudnienia w przemyśle metalowym z przedstawicielami „Zjednoczonych Polskich Fabryk Śrub“, z Syndykatem fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, oraz ze związkiem polskich wytwórców wagonów i parowozów.

W wyniku tych konferencji uzyskano porozumienie co do wydania ze strony powyższych organizacji następujących zaleceń:

- 1) Przedsiębiorstwa przeprowadzą selekcję pracowników, zmierzającą do zamiany pracy młodocianych, nie będących żywicielami rodzin, oraz osób, będących członkami rodzin, z których kilka osób pracuje — pracą bezrobotnych żywicieli rodzin.

2) Zamiana osób, posiadających dodatkowo, poza pracą najemną źródła utrzymania, — bezrobotnymi żywicielami rodzin.

3) Podział pracy, mający na celu zwiększenie stanu zatrudnienia, może być przeprowadzony indywidualnie w poszczególnych fabrykach z tym zastrzeżeniem, żeby redukcja zarobków w związku z redukcją czasu pracy nie uległa obniżeniu poniżej pewnego minimum egzystencji.

4) W fabrykach, które ze względu na ukończony sezon znajdują się w trudniejszych warunkach, mają być poczynione starania w celu przetrzymania dotychczasowej ilości robotników przez okres zimowy.

W najbliższych dniach odbędzie się zjazd przedstawicieli 5 wielkich fabryk, produkujących wagony i parowozy. Na zjeździe tym zostanie omówiona sprawa możliwie najwydatniejszego zwiększenia zatrudnienia w fabrykach parowozów i wagonów.

Przy reorganizacji pracy w fabryce wagonów Lilpop, Rau i Loewenstein zostanie zwiększone zatrudnienie o około 260 robotników.

(„Monitor Polski“).

ZMIANY NIEKTÓRYCH POSTANOWIEŃ USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU DOCHODOWYM.

W № 101 „Dziennika Ustaw“ z dn. 25 listopada 1931 r. pod poz. 771 ukazała się Ustawa z dn. 7 listopada 1931 r. zmieniająca i uzupełniająca niektóre postanowienia ustawy o państwowym podatku dochodowym. Treść ustawy jest następująca:

Art. 1. Artykuł 18 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 roku № 58, poz. 411) otrzymuje następujące brzmienie:

„Za dochód z tantjem uważa się wszelkie wynagrodzenia, wypłacane pod jakąkolwiek nazwą osobom, należącym do składu zarządu, rad, komitetów nadzorczych i komisji rewizyjnych, z wyjątkiem stałych, perjodycznych i z góry w sumie absolutnej cyfrowo określonych poborów, wypłacanych tym osobom z tytułu ich stałego zatrudnienia w przedsiębiorstwie; procentowe wynagrodzenie tych stale zatrudnionych osób uważa się również za tantjemy“.

Art. 2. Artykuł 20 ustawy o państwowym podatku dochodowym uzupełnia się następującymi słowami:

„z wyjątkiem wynagrodzeń, które w myśl art. 18 uznać należy za dochód z tantjem“.

Art. 3. Po art. 112 ustawy o państwowym podatku dochodowym dodaje się art. 112-a następującej treści:

„Osoby, które otrzymują wynagrodzenie od różnych służbodawców, obowiązane są po upływie danego roku uiścić tytułem podatku dochodowego według Działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym różnicę, jaka przypada do zapłaty od łącznego rocznego wynagrodzenia według skali art. 111, a łączną kwotę, potrąconą tytułem podatku przez poszczególnych służbodawców w ciągu ubiegłego roku.

Kwotę, przypadającą z powyższego tytułu do zapłaty, winny osoby, wymienione w ustępie pierwszym, obliczyć i płać do właściwej kasy skarbowej w czterech ratach kwartalnych, a to do 5 marca, do 5 czerwca, do 5 września i do 5 grudnia każdego roku. Przy uiszczeniu pierwszej raty kwartalnej należy przedłożyć kasie skarbowej obliczenie różnicy przy dołącze-

niu wykazu wynagrodzeń, otrzymanych w ciągu ubiegłego roku od poszczególnych służbodawców, oraz potrąceń, dokonanych tytułem podatku.

Obliczenie to oraz wykaz, po uwidocznieniu przyjętej tytułem pierwszej raty kwartalnej sumy, tudzież daty przyjęcia, kasa skarbową przesyła do właściwej władzy podatkowej I instancji.

Podatek należy jednak wymierzać w ten sposób, aby z dochodu wyższego stopnia po potrąceniu podatku nie pozostało nigdy mniej, niż zostaje z najwyższego dochodu bezpośrednio niższego stopnia po potrąceniu podatku, na ten stopień przypadającego“.

Art. 4. Artykuł 113 ustawy o państwowym podatku dochodowym otrzymuje następujące brzmienie:

„Wymiar podatku lub różnicy przez władzę podatkową z reguły nie ma miejsca. Wyjątek zachodzi wówczas, gdy służbodawca albo nie wpłacił podatku wcale, albo wpłacił za mało, lub otrzymujący wynagrodzenie od więcej służbodawców nie obliczył różnicy z art. 112-a i nie wpłacił pierwszej raty wcale, albo też obliczył i wpłacił za mało. W tych wypadkach władza skarbową I instancji skutecznie wymiar podatku lub różnicy. Od wymiaru służbodawca może odwołać się do izby skarbowej w ciągu 30 dni.

Takie samo prawo odwołania się przysługuje osobie, otrzymującej wynagrodzenie od więcej służbodawców w wypadkach wymiaru różnicy. Odwołanie nie wstrzymuje egzekucji“.

Art. 5. Do art. 114 ustawy o państwowym podatku dochodowym dodaje się ustęp następującej treści:

„Celem zebrania danych, potrzebnych do sprawdzenia prawidłowości obliczenia różnicy (art. 112-a), władzom skarbowym przysługują uprawnienia z art. 56 i 59 niniejszej ustawy“.

Art. 6. Do art. 116 ustawy o państwowym podatku dochodowym dodaje się ustępy trzeci i czwarty następującej treści:


„Kto nie spełni obowiązku obliczenia różnicy z art. 112-a, ulegnie grzywnie według przepisów art. 94 niniejszej ustawy.

W razie świadomego podania nieprawdziwych okoliczności w obliczeniu różnicy z art. 112-a lub dołączonym do obliczenia wykazie, względnie w dalszych wyjaśnieniach, stosuje się analogicznie art. 96 niniejszej ustawy“.

Art. 7. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 8. (1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1932 r. na całym obszarze Rzeczypospolitej.

(2) Upoważnia się Ministra Skarbu do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej jednolitego tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym z uwzględnieniem zmian tekstów, wprowadzonych z późniejszymi ustawami przepisami i niniejszą ustawą.



W ZIMIE 1931/32
P. L. L. „LOT“
udzielają od normalnych cen biletów
zniżki 40%
(dla stałych członków L. O. P. P. 50%),
dzięki czemu ceny biletów samolotowych
wynoszą mniej więcej tylko tyle, co ceny
biletów kolejowych III kl.

W SPRAWIE POROZUMIENIA KARTELOWEGO FABRYK GWOŹDZI I DRUTU.

Dnia 31 grudnia 1930 roku zakończył swą działalność syndykat drutu i gwoździ, działający pod firmą „Centralne Biuro Sprzedaży Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu”. Syndykat ten istniał od 1 stycznia 1928 r.

Już w 1927 roku producenci tego działu, zdając sobie sprawę ze szkodliwości walki konkurencyjnej, powstałej na tle stale zwiększającej się produkcji gwoździ i drutu, przewyższającej istotne zapotrzebowanie rynkowe, rozpoczęli pertraktacje nad ujęciem w konwencję swojej wytwórczości. Poważnym bodźcem i ułatwieniem w tych rozmowach było bardzo zyczące stanowisko ówczesnego kierownika Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, który niejednokrotnie w rozmowach z organizatorami porozumienia działu gwoździarsko-drucianego wyrażał dla ich zamiarów bardzo przychylną opinię, a nawet skłaniał się do powierzenia mającemu powstać syndykatomu gwoździ i drutu sprzedaży walcówki, wyrabianej przez huty zrzeszone w Syndykacie Hut.

Powstały syndykat zrzeszył początkowo 12 fabryk drutu i gwoździ, reprezentując wówczas zgórą 90% produkcji krajowej.

Pierwszy rok istnienia syndykatu był okresem pełnego sukcesu tej organizacji. Obroty Centralnego Biura Sprzedaży Gwoździ i Drutu sięgały poważnej sumy 5 milionów zł miesięcznie, a ceny kształtowały się na zasadach rozsądnej i korzystnej kalkulacji, wykazując tak cenną stałość poziomu. W roku tym, to jest 1928 zbyt fabryk zrzeszonych w syndykacie wyniósł sumę 43 000 tonn.

Jednakowoż to, co było powodem zadowolenia członków syndykatu, było równocześnie bodźcem do powstania luzaków (autsajderów). W ciągu 1928 i 29 roku powstało na terenie Polski 16 nowych fabryk gwoździ i drutu, tak że zdolność produkcyjna tej gałęzi wytwórczości przekroczyła możliwości konsumpcyjne naszego rynku. Kierownicy syndykatu szli po linii niepozostawiania poza swoimi szeregami autsajderów i kooptowali nowopowstające fabryki do swego grona, tak że ilość fabryk zrzeszonych w Centralnym Biurze Sprzedaży Polskich fabryk Gwoździ i Drutu wzrosła z 12 do 26.

Ażeby stosownie ocenić tego rodzaju politykę, trzeba pamiętać, że lata 1928 i 1929 były okresem dobrej konjunktury, kiedy wytwórnice miały dość zatrudnienia; nawet ustępstwa w kwotyzacji, czynione na rzecz nowych członków syndykatu, nie stanowiły specjalnie bolesnych ofiar, kompensowanych zresztą przez pomyślny poziom cennika.

Nie można jednak powstrzymać się od uwagi, że ta polityka, czuwająca jedynie nad poziomem cen rynkowych a traktująca dość bezkrytycznie zagadnienie kwotyzacji, mogła utrzymać się tylko w okresie pomyślniej konjunktury i na nią tylko była obliczona.

Załamaniem się konjunktury rynkowej, jakie nastąpiło w końcu 1929 roku, potwierdziło słuszność powyższego twierdzenia. Nadmierne zdolności produkcyjne zrzeszonych fabryk musiały ulegać poważnym ograniczeniom, co wywoływało, zwłaszcza u silniejszych przedsiębiorstw, niezadowolenie w wytworzonym stanie rzeczy, tem bardziej, że proces możliwości tworzenia się nowych wytwórni nie był przecież przecięty. Kierownicy syndykatu gwoździ i drutu podjęli

energiczne starania o uzyskanie realizacji przyrzeczenia Syndykatomu Hut i otrzymania sprzedaży walcówki. Niestety, było już za późno. Już i huty odczuwały zmniejszenie się napływu zamówień i bynajmniej nie chciały tracić swobody w dowolnym lokowaniu swoich wyrobów na rynku. Propozycja powierzenia sprzedaży walcówki syndykatomu gwoździ i drutu spotkała się z odmową Syndykatomu Hut.

Rok 1930 był rokiem bardzo pogorszonej konjunktury, a tem samym dużego niezadowolenia członków syndykatu. Sprzedaż fabryk zrzeszonych wyniosła w tym roku już tylko 21 000 tonn. Odmowa hut powierzenia sprzedaży walcówki i istnienie dwu fabryk gwoździ i drutu zupełnie niezależnych od syndykatu a związanych bezpośrednio z hutami (gwoździarnia i druciarnia Huty Królewskiej i Laury i fabryki Godulla), które prowadziły niezależną politykę cen rynkowych, pogarszało jeszcze sytuację. Nic też dziwnego, że koniec trzeciego kwartału 1930 roku przyniósł już trudności nie do przewyciężenia, które przesądziły o konieczności likwidacji syndykatu.

Analizując przyczyny upadku syndykatu gwoździarsko-drucianego, można wskazać na cały szereg momentów zasadniczych, które z biegiem czasu podważyły byt tej organizacji. Nie wchodząc w szczegółową ich analizę, ograniczyć się trzeba do wskazania najjaskrawszych z nich. A więc, po pierwsze, wadą strukturalną syndykatu było, że w skład jego wchodziły przedsiębiorstwa bardzo różne co do swej wielkości (rozpiętość kwot produkcyjnych w syndykacie wahała się dla poszczególnych fabryk w granicach od 0,19% do 24%). Wydaje się, że byłoby znacznie bardziej celowe, gdyby polityka kierowników syndykatu szła w kierunku wykupywania produkcji drobnych fabryk, niezdolnych zresztą do produkcji w okresach przesileniowych, gdyż kalkulacje ich oparte były na pracy na 2 względnie nawet na 3 zmiany. Po drugie było rzeczą bardzo niepomyślną, że syndykat nie doszedł do porozumienia z Hutą Królewską i Laurą oraz z fabryką Godulla, pracującymi jako luzacy (autsajderzy), a które to porozumienie było podobno w pewnym momencie możliwym. Wreszcie po trzecie, — i to jest może najważniejsza przyczyna, — było rzeczą bardzo ryzykowną, że nie sfinalizowano rozmów z Syndykatem Polskich Hut Żelaznych i przed otrzymaniem sprzedaży walcówki rozpoczęto działalność syndykatu, a następnie przeciągnięto z tej czy innej przyczyny rokowania o otrzymanie tej sprzedaży aż do końca 1929 r., kiedy rokowania te ostatecznie się rozbiły.

Natychmiast po rozwiązaniu syndykatu i uzyskaniu przez dawnych kontrahentów wolnej ręki, rozpoczęła się na rynku bardzo ostra walka konkurencyjna, prowadzona zupełnie chaotycznie. Walka ta, trwająca już blisko rok, przyniosła producentom gwoździ i drutu straty, idące w miliony złotych.

Widząc bezcelowość i niebezpieczeństwo walki konkurencyjnej, już od kilku miesięcy podejmowane są próby ponownej koncentracji przemysłu gwoździarsko-drucianego. Jednakowoż, niestety, jak dotąd prace te nie dały konkretnych wyników. Jednak nie poszły one na marne. Zrobiono wiele, a jeszcze więcej zrobił czas.

Prawdopodobnie jesteśmy już bardzo blisko decydujących rozmów na temat odnowienia umowy syn-

dykatowej. I z tego też względu należy jak najenergiczniej podkreślić znaczenie i celowość odbudowania syndykatu.

Syndykat gwoździarsko-druciany jest koniecznością dla fabryk tego działu. Rynek musi być uporządkowany chociażby kosztem ofiar ze strony prestige'u i słusznych żądań poszczególnych producentów. Bo jak uczy doświadczenie roku bezsyndykatego, lepiej jest robić mniej po dobrej cenie, aniżeli, gwoli zaspokojenia ambicji, rozdymać swoją produkcję i sprzedawać ją ze stratami. To też z całego serca należy życzyć tym, którzy podjęli się roli mediatorów i mają inicjatywę w swoich rękach, aby wysiłek ich dał jak najlepsze wyniki.

Na rynku gwoździ i drutu jest sytuacja tego rodzaju, że dziś jest już lepszy syndykat na niezbyt mocnych fundamentach oparty, niż dalsze przeciąganie okresu bezsyndykatego.

POMIMO WSZYSTKO — GOSPODARKA PRYWATNA

Zarówno u nas jak i zagranicą mnożą się głosy, wykazujące zgubne skutki socjalistycznych metod gospodarki państwowej, ponoszącej w przeważającej mierze winę fatalnego stanu gospodarczego chwili obecnej, kryjącej w sobie nietylko beznadziejność poprawy, lecz i groźbę katastrofy w razie dalszego trwania.

Ze poważną opinią jednostek i kół gospodarczo wyrobionych krystalizuje się zdecydowanie w tym właśnie krytycznym kierunku, mamy dowód w mocnym zbiorowym wystąpieniu wielkich związków gospodarczych Rzeszy Niemieckiej, wyrażonem niedawno we wspólnym oświadczeniu, w którym znajdujemy odgłosy niedomagań dobrze nam znanych z naszej własnej polskiej praktyki. Treść tego oświadczenia, zaczerpniętą z artykułu p. t. „Trotz alledem Privatwirtschaft!“ w № 41 „Danziger Wirtschafts-Zeitung“, przytaczamy poniżej w całości.

I. Narodowi niemieckiemu grozi perspektywa wyczerpania sił gospodarczych. Jeżeli w ostatnim momencie nie zdoła się jeszcze przez zdecydowaną interwencję zapobiec dalszemu wzrostowi bezrobocia i stworzyć trwałych podstaw do jego obniżenia, to wszystkie materialne, idealne i kulturalne wartości narodu zostaną zagrożone w sposób jaknajcięższy. Stan gospodarstwa niemieckiego jest ponad wszelki wyraz poważny, a wewnętrzne spustoszenia jego substancji gospodarczej są tak daleko posunięte, że jedynym wyjściem z tego groźnego stanu rzeczy może być tylko niezwłoczne i pełne zdecydowanej siły wstąpienie Rządu Rzeszy na drogę działania, niezawisłą od jakichkolwiek względów na interesy poszczególnych osób i partji.

II. Podpisane tu niemieckie związki gospodarcze w swych niejednokrotnych oświadczeniach i ostrzeżeniach, poczynając od roku 1925, starały się przekonać kolejne rządy i parlamenty o szkodliwości dotychczasowej polityki nietylko pod względem gospodarczym, lecz także i narodowym. Rady te niestety stale nie znajdowały posłuchu. Jeżeli w chwili obecnej, która jest decydującą o losie teraźniejszych i przyszłych Niemiec, związki te podnoszą raz jeszcze swój głos zbiorowy przed Narodem, Rządem i partjami, to żądają one odpowiedniej uwagi i posłuchu jako wyrazi-ciele państwowej woli milionów obywateli niemieckich. Do oświadczenia tego skłania je poczucie wspólnej odpowiedzialności za losy Narodu, a także głęboka

ludzka troska o duchowe i gospodarcze bytowanie mas bezrobotnych, niezwykle ciężko cierpiących pod brzemieniem obecnej biedy.

III. Zaślepienie polityków wtrąciło świat, a z nim i Niemcy, w najcięższy niedostatek, zaś gospodarka niemiecka pod działaniem zewnętrznej przemocy politycznej została pozbawiona dużej części niezbędnych podstaw. Nieszczęsne skutki tych wpływów zostały jeszcze spotęgowane przez ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Ponadto gospodarka prywatna, dzięki niezliczonym aktom ustawodawczym, niszczącym jej narodową i społeczną wydajność, została skępowana wewnątrznie w swobodzie swych ruchów. Przypisywanie charakterowi gospodarki prywatnej jako takiej skutków obecnego stanu rzeczy polega na zupełnym zapoznawaniu współzależności zachodzących zjawisk. Zdarzyć się mogło, że tu i owdzie popełniono błędy i przedsięwzięto fałszywe posunięcia, lecz świadome swej odpowiedzialności koła gospodarcze zawsze takie wypadki potępiały i uważały je za godne pożałowania. To też oszczerstwem względem niemieckiej przedsiębiorczości prywatnej byłoby, gdyby w podjudzającym uogólnieniu miały być przypisywana jej jako całości wina pojedynczych uchybień. Poza to pamiętać należy, że znaczna część przedsięwziętych środków, które pociągnęły za sobą fałszywe kroki i były przyczyną strat dla samego gospodarstwa, miała za przyczynę łatwo zrozumiałe dążenie do uchylenia się od strasznego w ostatnich latach ucisku obciążeń państwowych i ingerencji rządowej. Łatwo jest złorzeczyć kapitalizmowi, gdy pozbawiony on został najistotniejszych swoich atrybutów; ale czyż nie zasługuje na najostrzejszą krytykę system gospodarczy, który oscyluje między kapitalizmem a socjalizmem i którego zgubne skutki przypisywane są pierwszemu z nich, chociaż powstały z winy błędów drugiego? Polityka niemiecka musi wreszcie przejrzeć i uznać, że między socjalistycznymi a kapitalistycznymi metodami gospodarczymi kompromisu być nie może. Musi ona otwarcie i w sposób definitywny zdecydować się na obranie tylko jednej z tych dróg. Ze decyzja powzięta świadomie i z poczuciem pełnej odpowiedzialności wypaść może tylko na korzyść indywidualistycznej gospodarki, nie ulega naszym zdaniem żadnej wątpliwości. Przemawia za tem wykazana zdolność twórcza i siła żywotna systemu wolnej gospodarki w przeciwstawieniu do zupełnego socjalnego i gospodarczego rozczarowania, które nam przyniosły wszelkie kolektywistyczne eksperymenty.

IV. Koła gospodarcze powinny ze swej strony dołożyć wszelkich starań celem uniknięcia we własnym środowisku jakichkolwiek działań, sprzecznych z ideą indywidualistycznego systemu gospodarczego. Jak każde nowe wkroczenie państwa w dziedzinę gospodarki prywatnej musi być zgóry zasadniczo uchylone, tak samo każde fałszywe skierowanie sił gospodarczych naprz. na drogę subwencji nie może być tolerowane. Poza to obowiązkiem gospodarstwa prywatnego powinno być wyszukanie i zastosowanie tych wszystkich środków, które nadawaćby się mogły do podważenia sztywności ustalonego poziomu cen. Powodzenie wszakże tej akcji znajduje się w ścisłej zależności od współdziałania ze strony rządu w kierunku niezwłocznego i szeroko ujętego uruchomienia tych wszystkich gospodarczych, finansowych i socjalno-politycznych środków, bez których użycia niezbędne obniżenie kosz-

tów i uzyskanie ich elastyczności osiągnięciem być nie może.

V. Charakterystyczną cechą gospodarczo-politycznej ewolucji w czasie powojennym jest dążenie do neutralizowania skutków zwiększenia obciążeń zewnętrznych i wewnętrznych za pomocą polityki przymusowego normowania płac zarobkowych, wybujałej rozbudowy ubezpieczeń społecznych i nadmiernego stosowania opieki społecznej. Działalność, będąca wynikiem powyższego dążenia, spowodowała w znacznej mierze dzisiejszą biedę organizmów gospodarczo słabych i w niemałym stopniu przyczyniła się do zwiększenia liczby bezrobotnych. Równoległe do tego hojność w szafowaniu groszem publicznym przybrała rozmiary, które zahamowały lub wręcz postawiły tamę procesowi wewnętrznej kapitalizacji, zniszczyły rentowność większości przedsiębiorstw, a wreszcie zachwiały całkowicie podstawy egzystencji średnich i małych warsztatów pracy. I tak, gdy w roku 1913 czysto finansowe potrzeby państwa, krajów i gmin pochłaniały 16,2% ówczesnego dochodu społecznego Niemiec (7,2 w stosunku do 44,5 miliardów marek), to w roku 1928/29 według obliczeń urzędowych cel powyższy wymagał sumy 20,8 miliardów czyli 30,1% dochodu. Dodatki do podatków państwowych na rzecz państwa, krajów i gmin osiągnęły w roku 1930/31 wysokość powyżej 17 miliardów marek wobec sumy 5,4 miliardów z roku 1913. W tych niewielu cyfrach, a także w liczbie bezrobotnych, która z ilości 841 000 w połowie roku 1927 wzrosła do końca lutego r. b. do 5 milionów, a obecnie przekroczyła znowu liczbę 4 milionów, znajdujemy wymowny obraz zgubnej linii rozwojowej gospodarki niemieckiej. Rozwój ten doprowadził do nadwężenia podstaw gospodarstwa narodowego, stanął na przeszkodzie dostatecznemu tworzeniu się kapitałów, spowodował zwiększoną ucieczkę kapitałów, podniósł na niewłaściwy gospodarczo poziom wysokość stopy procentowej, a w końcu sprawił, że wydajność źródeł podatkowych poczęła się obniżać w tempie i rozmiarach, za którymi nie są w stanie podążyć przedsięwzięte dotąd redukcje wydatków. Do usunięcia takiego stanu rzeczy prowadzić może tylko jedna droga. Jest nią zaniechanie metod, prowadzących do zniszczenia kapitałów, a zastąpienie tych metod sposobami, któreby pod każdym względem mogły pobudzać i popierać proces tworzenia się kapitałów oraz przyczynić się do powrotu zaufania zarówno wewnątrz kraju jak i poza jego granicami. Jest to konieczne zwłaszcza w chwili obecnej, gdy zachwianie się waluty angielskiej gotuje dla gospodarki niemieckiej nowe ciężkie doświadczenia.

VI. Podpisane związki gospodarcze stoją na stanowisku, że siły gospodarcze jako takie powinny wyczerpać wszystkie dostępne im środki samopomocy w kierunku zapobieżenia zupełnemu załamaniu się niemieckiego gospodarstwa narodowego, celem gruntownego zmniejszenia stanu bezrobocia i celem utrzymania przy życiu swych warsztatów pracy. Ta akcja samopomocy wszakże może liczyć na pomyślny wynik tylko wówczas, gdy równocześnie i bezzwłocznie znajdują uwzględnienie w szerokim zakresie następujące postulaty, jako nieodzowne wytyczne dla wewnętrznego układu naszego życia gospodarczego:

1) Dalsza szeroko zakrojona redukcja wpływów i wydatków publicznych, zmierzająca do takiego zmniejszenia ciężarów reparacyjnych, któreby mogło wyrzucić

natychmiastowy wpływ na obniżenie podatków obciążających najbardziej koszty produkcji. Obok tego zaś, jako środek do utrwalenia podstaw gospodarstwa kredytowego, zwolnienie zabudowanej własności gruntowej od podatku z tytułu czynszu domowego.

2) Dostosowanie płac zarobkowych i pensji do istniejących warunków współzawodnictwa. Głównym warunkiem bardziej indywidualnego kształtowania się płac jest reforma zasad umów zbiorowych i rozjemstwa, która zamiast nadawania mocy obowiązującej umowom zbiorowym wprowadziłaby na nowo odpowiedzialność własną stron, związanych dobrowolną umową.

3) Doprowadzenie niezmiernie wygórowanych obciążeń na wszystkich polach ubezpieczenia socjalnego, łącznie z ubezpieczeniem na wypadek bezrobocia, do poziomu gospodarczo usprawiedliwionego, oraz gruntowne uproszczenie administracji tych ubezpieczeń. Pragnąc właśnie utrzymania ubezpieczeń socjalnych, uważamy za niezbędne niezwłoczne dostosowanie ich skali do sił gospodarczych naszego narodu.

4) Obniżenie taryf kolei państwowych, poczty i przedsiębiorstw komunalnych użyteczności publicznej w stopniu, odpowiadającym conajmniej znacznemu spadkowi cen, datującemu się od roku 1929.

5) Uwolnienie niemieckiego rynku pieniężnego od nacisku bieżących długów publicznych drogą przeprowadzenia ich konsolidacji z zabezpieczeniem interesów wierzycieli.

6) Ostateczne zlikwidowanie wszelkich pozostałości przymusu gospodarczego, a w szczególności przymusu w kwestji mieszkaniowej.

Wraz z wypełnieniem powyższego programu, wszystkie akty ustawodawcze i posunięcia administracyjne powinny być oparte na zasadzie uznania własności prywatnej i prawnego zabezpieczenia tejże. Dalszym podstawowym wymaganiem jest utrzymanie zdrowej waluty i usuwanie zawczasu wszelkich niebezpieczeństw, któreby mogły zagrazać wskutek kontynuowania fałszywej polityki finansowej i gospodarczej. Chociaż uznajemy całą pilność potrzeby rozszerzania ram kredytowych, to jednak z całą stanowczością przeciwstawiamy się myśli o jakikolwiek eksperymentach walutowych. Linja polityki handlowej winna mieć na względzie zarówno utrzymanie i rozszerzanie wywozu niemieckiego, jak i utrzymanie rynku wewnętrznego

VII. Efekt gospodarczy proponowanych tu środków zależy będzie od tempa i zakresu ich przeprowadzenia. Dla sprawy jest rzeczą obojętną, czy rząd ogłosi pewien jednolity program, czy nie, decydujące natomiast znaczenie posiadać będzie zgodność organiczna zastosowanych środków natychmiastowych i związek ich z wyżej naszkicowaną linią polityczno-gospodarczą. Byłoby rzeczą błędną i pożałowania godną, gdyby rząd w swych posunięciach miał rozpraszać swe siły na pojedyncze i organicznie ze sobą niezwiązane poczynania. W dużym związku z omówioną linią znajduje się sprawa reformy ogólnopaństwowej, która nie powinna ulegać zwłoce np. dlatego, że inne sprawy wymagają załatwienia w danym momencie. Zdecydowane działanie koniecznym jest również i na tym punkcie. Jeżeli działania rządowe nastąpią szybko, we wskazanym kierunku, to wtedy — lecz także i tylko wtedy — może rząd być pewny współdziałania i poparcia wszystkich niemieckich obywateli, którzy wierzą w przyszłość niemieckiej ojczyzny i posiadają świadomość odpowiedzialności przed nią.

W pojęciu podpisanych związków gospodarczych cała państwowa, gospodarcza i kulturalna przyszłość Niemiec uzależniona jest w tej chwili od dwóch następujących podstawowych zasad, którym w takiej jak obecna godzinie podporządkować się winny wszystkie zawody, wszystkie warstwy narodu i wszelkie partie polityczne. Są to: *zasada wolności gospodarstwa prywatnego*, oparta na twórczej sile indywidualnej zarówno poszczególnego pracodawcy jak i każdego pracownika, oraz obowiązująca *zasada idei narodowej* z poczuciem wspólnej narodowej odpowiedzialności.

Wł. J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Z Rady Towaroznawczej. W dniu 24 listopada r. b. odbyło się w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem p. Naczelnika Danielewicz posiedzenie Rady Towaroznawczej, na którym były rozpatrywane następujące sprawy taryfikacyjne, dotyczące wyrobów przemysłu metalowego:

1) Lampki elektryczne prostownicze, jako lampki katodowe, powinny być clone według poz. 169 p. 20 lit. „d”.

2) Liczniki energii elektrycznej kombinowane z ogranicznikami prądu, taryfowo traktowanymi jako wyłączniki samoczynne, należy cłi według jakości przyrządu opłacającego droższe cło, t. j. według poz. 169 p. 15 lit. odp.

3) Części kołowców kutolane jak np. łączniki do ramy stanowiące odlew surowy bez dalszej mechanicznej obróbki, podlegają cłu według poz. 173 p. 7 obejmującej części kołowców metalowe we wszelkim stanie.

4) Maszyny do pisania małe podróżne, nadchodzące w specjalnych futerałach-waliskach, których spód służy jednocześnie jako podstawa do maszyny, zgodnie z uwagą 4 do poz. 169, należy cłi według sławki poz. 169 p. 9 lit. „a” łącznie z przynależnymi futerałami.

5) Filtry do wody do małych aparatów filtrujących, stanowiące zamknięty cylinder z masy porowatej, zaopatrzone w mosiężną oprawkę do połączenia ze zbiornikiem, należy cłi według poz. 169 p. 1 narówni z przyrządami laboratoryjnymi i fizycznymi.

Tabor kolejowy w Polsce. W roku 1930/31 otrzymały Polskie Koleje Państwowe pokaźną ilość nowego taboru, dostarczanego przez wytwórnie krajowe. P. K. P. zakupiły zagranicą w tym okresie 1 wagon motorowy, który konieczny był, jako wzór dla wytwórni krajowych. Ogółem w okresie 1930/31 Polskie Koleje Państwowe otrzymały: 132 parowozy normalno-torowe, 156 wagonów osobowych normalno-torowych, zamówionych przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, 4518 wagonów towarowych normalno-torowych, 1 wirowy pług odśnieżny, 9 parowozów wąskotorowych, 28 wagonów osobowych wąskotorowych i 255 wagonów towarowych wąskotorowych.

W SPRAWIE USTAWY O CZASIE PRACY W PRZEMYSŁE I HANDLU.

W poprzednim numerze „Przemysłu Metalowego” zamieściliśmy tekst ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o czasie pracy.

Poniżej podajemy uwagi, jakie na ten temat zamieściła w ostatnim numerze łódzka „Prawda”.

Jak z powyższego wynika ustawa o czasie pracy w najnowszym brzmieniu stwarza podstawę prawną do skracania czasu

pracy poniżej 8 godzin dziennie, względnie 46 godzin tygodniowo, bardzo znacznie podwyższa kary za przekroczenia, wprowadzając bezwzględny areszt do trzech miesięcy jako karę przy powtórzeniu przekroczenia i nadaje prawo nakładania tych kar inspektorom pracy.

Od orzeczeń karnych inspektorów pracy przysługuje wprawdzie odwołanie do sądów pracy, ale pociecha stąd niewielka. Dotychczas bowiem inspektorowie pracy, nie chcąc zasypywać sądów skargami za drobne wykroczenia przeciw ustawie o czasie pracy, przeważnie niezawinionie przez pracodawcę lub spowodowane nagłymi i nieprzewidzianymi okolicznościami, ograniczali się do zwykłych upomnień. Obecnie, mając możliwość karania w własnym zakresie, korzystać będą skwapliwie z tego prawa, tembardziej iż utartym u nas zwyczajem z ilości wydanych mandatów karnych władze przełożone sądzić będą o gorliwości służbowej inspektora.

A zatem ostrożnie z wszelką pracą w godzinach nadliczbowych, o ile niema na to specjalnego zezwolenia. W licznych przypadkach ten tak surowymi karami zagrożony zakaz przyczyni się do strat i może nawet zmusi niejedno przedsiębiorstwo do ograniczenia liczby zatrudnionych robotników, uniemożliwiając przyjmowanie nagłych terminowych zamówień — ale o tem pracodawca nie pamiętał, gdyż nie umieścił w ustawie przepisu, nakładającego na inspektorów pracy załatwiania zgłoszeń o zezwolenia na godziny nadliczbowe np. w ciągu 24-ch godzin.

Celem dalszego zaostrzenia surowych powyższych sankcyj karnych wprowadzono do ustawy przepis, zezwalający inspektorom pracy nakładać te kary na właścicieli przedsiębiorstw lub członków zarządów spółek akcyjnych. Pod tym względem inspektorowie pracy mają zupełną swobodę, gdyż mogą uznać kierownika za „nieodpowiedniego” lub zarzucić właścicielowi zakładu, że wiedział o przekroczeniu przepisów o czasie pracy.

Bezrobocia takimi przepisami się nie zwalczy — przeciwnie, można według wszelkiego prawdopodobieństwa przewidywać, że osiągnie się coś wręcz przeciwnego. Właściciele przedsiębiorstw nie dadzą się obecnie skusić żadną szansą zysku, aby przyjąć zamówienie, którego nie będą mogli wykonać w ramach tak surowo ograniczonego czasu pracy. Nawet w razie zwiększonego zapotrzebowania, zakłady ograniczać będą przyjmowanie zamówień, a zato podnosić będą ceny, tembardziej, iż nikt nie zdecydował się rychło na powiększenie liczby warsztatów i przyjęcie większej ilości robotników.

Przepisy powyższe są owocem czysto teoretycznych rozważań ludzi nie znających rzeczywistości lub wierzących uparcie, iż papierowymi przepisami można dowolnie regulować bieg życia.

WARUNKI UCZESTNICTWA FIRM ZAGRANICZNYCH NA OGÓLNOZWIĄZKOWEJ WYSTAWIE KOLEJNICTWA W Z. S. R. R.

W maju i czerwcu 1932 roku odbędzie się w Moskwie Wystawa Kolejnictwa i Pomocy Kolejnictwa organizowana przez Wszeczwiązkową Zachodnią Izbę Handlową.

Poniżej podajemy warunki uczestnictwa w tej wystawie:

(Pomoce kolejnictwa).

1) Wystawić na wystawie swe eksponaty mogą tylko te firmy zagraniczne, które otrzymały zaproszenia Komitetu Wystawowego za pośrednictwem odpowiedniego Przedstawicielstwa Z. S. R. R. lub Wszeczwiązkowej Izby Handlowej w Moskwie.

2) Zawiadomienie zagranicznych firm o chęci wzięcia udziału w wystawie należy wysłać bezpośrednio do Komitetu Wystawy: Wszeczchw. Izba Handl., Moskwa, Iljinka 6, lub na ręce Przedstawicielstw Z. S. R. R.

3) Termin zawiadomienia o chęci wzięcia udziału w wystawie kończy się dla Europy Zachodniej na dwa miesiące przed otwarciem wystawy, a dla Ameryki na trzy miesiące.

4) Zawiadomienia te powinny zawierać następujące dane:
 a. Dokładny tytuł (nazwę) firmy lub instytucji oraz dokładny pocztowy i telegraficzny adres eksponenta.
 b. Przestrzeń w mtr. kwadr., potrzebną dla umieszczenia eksponatów w otwartym lub zamkniętym stoisku.
 c. Wyczerpujące dane dotyczące eksponatów z załączeniem, w miarę możliwości, rysunków (ogólnych, fundamentowych, montażowych i oddzielnych szczegółów), opisów, fotografii, prospektów, gabarytów, danych dotyczących wartości maszyn i ich części zapasowych. Jest rzeczą wysoce pożądaną, aby wszystkie te informacje podane były w 6 egzemplarzach.

5) Za przestrzeń zajętą pod stoisko płaci się za mtr. kwadr. w ciągu 2 miesięcy — 20 rubli w zamkniętym pomieszczeniu, i 7 rubli — za mtr. kwadr. pod gołym niebem. Firmy zagraniczne opłatę powyższą uiszczają zagranicą w odpowiedniej walucie na rachunek bieżący.

6) Do opłaty za pomieszczenie wchodzi następujące dodatki: opłata za stoisko, opieka nad eksponatami, ogólna dekoracja, oświetlenie i ogrzewanie terytorium wystawy.

7) Koszta transportu eksponatów na teren wystawowy i z powrotem, ułokowania eksponatów, montażu, reklamy, instalacji elektrycznych i wody ponosi wystawca. Koszta te będą liczone według cen własnych Komitetu Wystawowego.

8) Urządzenie specjalnych pawilonów, okien wystawowych, plakatów i wypełnianie specjalnych prac wykonywa, na życzenie wystawcy, Komitet wystawowy za osobną dopłatą.

Zezwolenie na specjalne urządzenie pawilonów lub kiosków wydaje Komitet wystawowy, do którego należy zwrócić się załączając odnośny projekt (plany i szkice) najpóźniej na 1 miesiąc przed otwarciem wystawy.

Uwaga: Na wystawie nie dopuszczalne są żadne urządzenia bez zgody Komitetu Wystawowego.

9) Komitet Wystawowy obowiązują się uczynić wszystko dla ochrony eksponatów w czasie trwania wystawy.

10) Eksponenci ze swej strony zobowiązują się zabezpieczyć wszystkie wysłane na wystawę eksponaty tak w czasie transportu jak i w czasie trwania wystawy.

11) Wystawcy mają prawo wysłania na wystawę swoich specjalistów (na koszt własny) dla umieszczenia, montażu i demonstrowania eksponatów. (Przy bardziej skomplikowanych maszynach firmy, stosownie do wskazówek Komitetu Wystawowego obowiązane są wysłać na własny rachunek swoich specjalistów).

Na życzenie wystawcy prace te mogą być za specjalną dopłatą powierzone Komitetowi Wystawowemu. Wyjaśnienia mogą udzielać wystawcy i specjaliści kierownicy działów.

12) Eksponaty należy przysyłać łącznie z instrukcjami co do montażu, puszczania w ruch, regulowania, opakowania oraz techniczno-ekonomiczną charakterystykę maszyn, rachunki i specyfikacje. Jeden egzemplarz wyżej wymienionych danych winien być zapakowany razem z eksponatem. Dane te należy podać w języku rosyjskim, i w miarę możliwości, w jednym z języków: angielskim, niemieckim lub francuskim.

13) Wszystkie eksponaty, kioski i urządzenia wystawcy obowiązany jest zabrać z terenu wystawowego najdalej po miesiącu od dnia zamknięcia wystawy. Po upływie tego terminu Komitet Wystawowy daje nie zabrane eksponaty na przechowanie odpowiednim organizacjom transportowym, a pawilony, kioski, okna wystawowe i t. p. przechodzą na własność Komitetu Wystawowego. Koszta przechowania w takim wypadku pokrywa odnośna firma.

14) Komitet Wystawowy nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za sprzedaż przysyłanych eksponatów bądź to w czasie trwania wystawy, bądź po jej ukończeniu. W wypadku kupna zagranicznych eksponatów, Oddziały Importowe lub odnośne Przedstawicielstwa Z. S. R. R. będą prowadziły z daną firmą pertraktacje dotyczące ceny i warunków płatności, przy czym kupno odbywa się na zwykłych warunkach.

15) W wypadku kupna zagranicznego eksponatu cło pokrywa kupujący.

16) Przy wysyłaniu eksponatów na wystawę, wystawca obowiązany jest podać, czy w wypadku powrotnego transportu Komitet Wystawowy ma eksponaty ubezpieczyć, czy wysłać na ryzyko wystawcy. W razie nie podania tego warunku Komitet Wystawowy nie ubezpiecza eksponatów i wysyła je na własne ryzyko wystawcy.

Podział eksponatów według odpowiednich działów odbywa się stosownie do rozporządzenia Komitetu Wystawowego, któremu przysługuje prawo nie przyjęcia (odrzućcia) eksponatu, nie odpowiadającego celom i charakterowi wystawy.

17) Za wyróżniające się eksponaty, wystawcy otrzymują nagrody i dyplomy.

WARSZAWSKA SP. AKC. BUDOWY PAROWOZÓW W ROKU 1930/31.

Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów nadesłała sprawozdanie ze swej działalności za rok 1930/31, które podajemy w streszczeniu.

Spadek przewozów na kolejach żelaznych, spowodowany długotrwałym kryzysem gospodarczym, a co za tem idzie — nadmiar wolnego taboru kolejowego wywołał zmniejszenie odbioru parowozów i wagonów zamówionych przez Ministerstwo Komunikacji zgodnie z obowiązującymi umowami. W związku z powyższym, Zakłady zmuszone były ograniczyć swoją produkcję, która wyniosła 36 parowozów — zamiast, jak dotychczas, 48 parowozów rocznie. Zamówień na parowozy wąskotorowe w roku sprawozdawczym nie było zupełnie. W związku z kryzysem zmniejszyła się również znacznie ilość dostarczonych motorów spalinowych Diesela dla przemysłu i samorządów.

Z powodu wyżej wymienionych przyczyn wartość sprzedana obiektów zmniejszyła się w stosunku do roku ubiegłego o 22%.

Wobec zmniejszonej produkcji, Zarząd musiał dążyć do szybkiego przystosowania przedsiębiorstwa do nowych warunków. Aby nie powiększać liczby bezrobotnych i nie oddalać wykwalifikowanych robotników, zastosowano skrócony tydzień oraz skrócony dzień pracy.

Ponieważ zamówienia rządowe na parowozy są niższe niż to przewidują umowy, Zarząd, pragnąc wykorzystać zdolność produkcyjną Zakładów, zorganizował oprócz działu budowy motorów spalinowych Diesela, dział produkcji hamulców zespolonych do wagonów osobowych i parowozów, oraz dział budowy dźwigów. Zakłady rozpoczęły już budowę pierwszych dźwigów dla portu w Gdyni.

Mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, dzięki przeprowadzonym oszczędnościom, większej wydajności pracy i planowej produkcji, rok sprawozdawczy dał zysk bardzo poważny, wynoszący, po odpisaniu na amortyzację sumy zł 1360 717,48, — zł 1546 938,97, z czego na dywidendę dla akcjonariuszów przeznaczono zł 1000 000 t. j. 10% od kapitału zakładowego zł 10 000 000. W roku 1929/30 Warszawska Sp. Akc. Budowy Parowozów wypłaciła 11% dywidendy, a w roku 1928/29 — 8%.

OFIARY NA RZECZ POMOCY BEZROBOTNYM.

W numerze 47 „Przemysłu Metalowego“ podaliśmy pierwszą listę ofiar na rzecz pomocy bezrobotnym. Obecnie podajemy dalszą listę ofiar:

Bartelmuss & Suchy w Bielsku — urzędnicy $\frac{1}{2}\%$ miesięcznej pensji; od firmy miesięcznie dwieście złotych.

S. Kronenblum w Końskich — pracownicy umysłowi miesięcznie zł 59,—; od firmy miesięcznie 80,— zł.

Sp. Akc. „Lilpop, Rau & Loewenstein“ w Warszawie — pracownicy umysłowi od pensji mies. 200 do 400 zł — $\frac{1}{2}\%$

400 „ 550 „ — $\frac{3}{4}$ „

550 „ 700 „ — 1 „

700 „ 1000 „ — $1\frac{1}{2}$ „

1000 „ 1500 „ — 2 „

1500 „ — 3 „

Sp. Akc. Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki — pracownicy i robotnicy w Porębie miesięcznie zł 1000,—; Zarząd oraz urzędnicy w Pruszkowie miesięcznie zł 300,—; od firmy miesięcznie zł 1000,—.

T. Windyga w Warszawie — składa ofiary poza Komitetami Obywatelskimi do Komitetu przy parafii Wszystkich Świętych.

Włocławska Fabryka Drutu — 1% od wyprodukowanej robocizny.

H. Zieleziński w Warszawie — zł 540, — jako połowę ceny opłacanego świadectwa przemysłowego.

„Mewa” w Bielsku — miesięcznie zł 115,60.

AKCJE PRZEMYSŁU METALOWEGO NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ (11. XII. 1931.).

Notowania akcji przemysłu metalowego na giełdzie warszawskiej w złotych.

	Wartość nominalna	Najwyższy i najniższy kurs tygodnia
Borman, Szwede i S-ka	100	— —
Brown Boveri I-III em.	100	— —
*H. Cegielski serja C	100	— —
B. Hantke	1000	— —
*Kabel	100	— —
Lilpop, Rau i Loewenstein	25	13,25 12,50
*Modrzejewskie Zakłady	50	4,— 4,—
Norblin, B-cia Buch i T. Werner em. I ost. i II	100	— —
Ostrowieckie Zakłady em. I serja a i b	50	34, 34,
*Parowozów Budowa em. I i II	25	— —
em. III	100	— —
*Pocisk	25	— —
„ imienne zwykłe	25	— —
Rohn, Zieliński	52	— —
Rudzki	50	— —
*Starachowice	50	5,— 5,—
Suchedniów	12,50	— —
*Ursus	15	— —
Wulkan	25	— —
„ imienne	25	— —
Zieleniewski — Fitzner-Gamper em. I-II ost. i III	100	— —
*Zjednoczenie Fabr. Maszyn Rolniczych	50	— —

Fabryki, oznaczone gwiazdką, posiadają również akcje uprzywilejowane, niedopuszczone do obrotów giełdowych.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 11. XII. 1931 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	—	Miedź standard	1090
Antymon	—	Ołów miękki	435
Cyna standard	3971	Nikiel	—
Cynk hutniczy	408	Rtęć	—
Miedź elektrolityczna	1306	Srebro za 1 kg	80

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od dnia 25. V. 29. od 0,78 zł do 1,61 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje od d. 1. V. 1928 cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 350 złotych + 2%.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopalakowa normalna	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa	„ 23,—
Cegła kopalakowa fasonowa	„ 15,40	Zaprawa	„ 8,—
			„ 10,50

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz zł. £ 24.— za 1000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t.

naraz do 5 t. zł. £ 24,10 za 1000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. £ 25,10 za 1000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. £ 26,10 za 1000 kg

Ceny rozumieją się w funtach złotych, 1 £ = 7,3223 grama czystego złota.

Parytet: st. kol. Chebzie.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 15/X r. ub. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711 × 1 422 × 0,45 mm. 1 zł. 20 gr.

711 × 1 422 × 0,50 mm. 1 „ 15 „

1 000 × 2 000 × 0,50 mm. 1 „ 17 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol” w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojąco lane) zł. 59.—

+ dopłata rozmiarowa

Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 13 do 25 drożej za 100 kg.

Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

13151. *Chauffe et Combustion Sociéte Anonyme*. Przyrząd do proskowania.
13126. *Maschinenbau-Anstalt Humboldt*. Urządzenie do regulowania prądu powietrza w młynie rurowym.
13142. *Emile Marot*. Urządzenie do sortowania i przesiewania.
13166. *René Jarrier*. Torba z samoczynnym zamknięciem.
13168. *Firma Clark & Company Limited*. Maszyna do wyrobu rurkowych opasek z papieru lub podobnego materiału.
13089. *The Bauer Brothers Company*. Sposób wyrobu miazgi drzewnej i urządzenie do wykonywania tego sposobu.
13187. *Simeon Lorenc*. Urządzenie do nasycania tektury i podobnych materiałów.
13329. *Lockwood's Clean Coal Process Ltd*. Urządzenie do oddzielania odpadków węgla.
13213. *Marceli Siedlanowski*. Ugniataрка do ciasta.
13295. *Firma O. Görner jr*. Sposób umocowywania pończochy do podwiązki i sprzączka do wykonywania tego sposobu.
13307. *Georg Schwab*. Klamerka do przymocowywania pończoch do kalesonów.
13461. *Heinrich Jebens*. Przyrząd do powiększania stopnia rozpraszania się światła, wychodzącego z dowolnego źródła.
13324. *Louis Poulsen & Co*. Łapki do podtrzymywania reflektorów lamp elektrycznych.
13323. *Gasaccumulator Spółka Akcyjna i Fryderyk Golling*. Sposób i urządzenie do oświetlania kopalni oraz robót podziemnych za pomocą acetyleny.
13291. *Hermann Rösing*. Obudowa kopalniana. Dodatkowy do patentu 12945.
13199. *Richard Nohse*. Przyrząd do zatrzymywania wózka na pochylni w razie zerwania się liny.
13290. *Bernhard Walter*. Wózek z obrotowym zespołem ciągnącym.
13443. *Torkret Gesellschaft mit beschränkter Haftung*. Kolano rurowe w przewodach do przenoszenia podsadzki za pomocą sprężonego powietrza.
13268. *Firma S. Lion-Levy*. Urządzenie do oczyszczania ze smoły i smołowania beczek.